

Paweł Czernek

Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tarnowie

Nawiązania onomastyczne jako materiał do tworzenia nazw polskich zespołów muzycznych

Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza lingwistyczno-kulturowa jednostek nazywających polskie grupy muzyczne aktywne w latach 80. i 90. ubiegłego wieku, których budulcem onimicznym stały się inne nazwy własne. Dość interesującym zjawiskiem jest tworzenie „nazwy z nazwy”, czyli wykorzystanie nawiązań onomastycznych w celu zaprojektowania nomen proprium denotującego formację artystyczną. Z obserwacji wynika, że nie jest to wcale zabieg rzadki, a onim, motywowany przez inną nazwę własną, nabiera niezwykle ciekawego kolorytu semantycznego, który ewokuje szereg nowych treści i uruchamia szeroką linię skojarzeń. W niniejszym tekście chciałbym ukazać owo zjawisko, analizując dwadzieścia cztery nazwy polskich zespołów muzycznych.

Metody badań

Badania nazw grup muzycznych lokują się w kilku obszarach tematycznych współczesnej humanistyki, przede wszystkim w językoznawstwie, przez wzgląd na badania onomastyczne, w centrum których znajdują się wszelkie nomina propria (w tym także onimy formacji muzycznych) oraz w kulturoznawstwie, zwłaszcza zorientowanym na analizy przejawów kultury popularnej, obejmującej m.in. różnorodne odmiany muzyki młodzieżowej.

Nie ulega wątpliwości, że kultura i język przenikają się wzajemnie i w takim założeniu coraz częściej prowadzone są analizy językoznawcze, poszukujące związków zachodzących między poszczególnymi zjawiskami językowymi a kulturą, w której owe zjawiska są zanurzone. Taka koncepcja badań określanych jako lingwistyczno-kulturowe pozwala szeroko spoglądać na język – nie tylko jako na system znaków – lecz w pierwszym rzędzie jako twór i proces kulturowy. Bogusław Skowronek proponuje, by język „traktować jak pewnego rodzaju „sejsmograf”, wrażliwy na społeczne nastroje i emocje, rejestrujący racjonalne i nieracjonalne myślenie, odsłaniający kody kulturowe oraz ideologiczne danej społeczności. Język to nie tylko środek czy narzędzie służące wymianie informacji, ale przede wszystkim magazyn doświadczenia zbiorowego danej społeczności, odzwierciedlający hierarchie wartości i systemy zna-

czeń oraz także czynnik umożliwiający dostęp do świata – także świata tekstów artystycznych”¹.

Nazwy grup muzycznych nie istnieją w przestrzeni oderwanej od świata kultury, są natomiast czynnikami, które wraz z innymi komponentami (kulturowymi, socjologicznymi, muzycznymi, subkulturowymi) wchodzą w określone relacje. Z tego względu konieczne staje się połączenie kilku obszarów naukowych, aspektów językoznawczych z kulturoznawczymi, socjologicznymi, psychologicznymi, muzykologicznymi. Dlatego językoznawczymi metodologiami, moim zdaniem, najwłaściwszymi do opisu językowo-kulturowego fenomenu nazw grup muzycznych są lingwistyka kulturowa oraz językoznawstwo kognitywne. Lingwistyka kulturowa w ujęciu Janusza Anusiewicza jest „nauką badającą związki między językiem a kulturą. Język jest tu traktowany jako jej warunek wstępny, implikator, składnik, rezerwuuar, „pas transmisyjny” oraz interpretator i interpretant zawierający najistotniejsze treści kultury. Podstawowym zadaniem lingwistyki kulturowej jest badanie czteroczęłowej relacji: język – kultura – człowiek (społeczeństwo) – rzeczywistość”². Analiza utrwalonych w języku różnych kategorii (także nazewniczych) umożliwi rekonstrukcję ich językowego obrazu. Pojęcie językowego obrazu świata (JOS) jest kluczowe dla lingwistyki kulturowej. Według Ryszarda Tokarskiego JOS to „zbiór prawidłowości zawartych w kategoryalnych związkach gramatycznych (fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych) oraz w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata oraz ogólniejsze rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii i akceptowanych przez społeczność językową wartości”³. Natomiast w ujęciu Renaty Grzegorzczukowej JOS „jest strukturą pojęciową utrwaloną w systemie danego języka, to znaczy jego właściwościach gramatycznych i leksykalnych, która – tak jak wszystko w języku – realizuje się za pomocą tekstów”⁴.

W niniejszym artykule chciałbym ukazać, jakie elementy świata „wyzierają” spoza nazw określonych grup muzycznych, jak owe nazwy odzwierciedlają elementy światopoglądowe, dyskursywno-kulturowe, modele rzeczywistości je determinujące. Rzecz najprościej ujmując, pytanie brzmiałoby tak: jeśli nazwy grup muzycznych to pryzmat, przez który widać rzeczywistość kultury, to jakimi cechami owa kultura się odznacza?

¹ B. Skowronek, *Film w przestrzeni kultury audiowizualnej. Studia, szkice, interpretacje*, Kraków 2012, s. 84.

² J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław 1995, s. 10.

³ R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 366.

⁴ R. Grzegorzczukowa, *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, s. 43.

Analiza lingwistyczno-kulturowa nazw polskich zespołów muzycznych

Onimia muzyczna jest przedmiotem zainteresowań rozmaitych badaczy⁵. Dość istotną kwestię stanowi ustalenie terminologiczne. W moim przekonaniu nazwa zespołu muzycznego to „jednostka onimiczna denotująca grupę osób prowadzących działalność artystyczną, opartą na przekazie dźwiękowo-tekstowym, mieszcząca się na przecięciu kategorii chrematonimu oraz ideonimu, stanowiąca zarówno mikro, jak też makroelement językowy”⁶.

Materiałem do tworzenia imion grup muzycznych są wszelkie dostępne wyrazy pospolite oraz inne nazwy własne, które to właśnie stały się przedmiotem niniejszego opisu. W analizach nazw zespołów można wykorzystać założenia semantyki kognitywnej, to znaczy dokonać kategoryzacji imion formacji ze względu na domeny (profile) kognitywne (termin „domena” traktuję tu synonimicznie z terminem „profil”). Profilowanie należy do pojęć podstawowych w lingwistyce kognitywnej. W ujęciu R. Langackera profilowanie jest jednym z wymiarów obrazowania sceny, zaś obrazowanie to zdolność różnorodnego „portretowania” tego samego przedmiotu lub sytuacji – w tym przypadku nazwy określonej grupy muzycznej. Dla tego badacza domena kognitywna stanowi „dowolny spójny obszar konceptualizacji, względem którego charakteryzowane są struktury semantyczne, obejmujące pojęcia, rodzaje doświadczenia, także system wiedzy”⁷. Domeny (profile) powstają poprzez wyróżnienie szczególnie ważnych pewnych elementów w strukturze semantycznej, połączone z przesunięciem innych elementów na dalszy plan. A zatem domena to „pewien wariant semantyczny przedmiotu hasłowego, ukształtowany przez odpowiedni dobór aspektów, ich uporządkowanie oraz wypełnienie treścią, kreowany przez jakiś czynnik dominujący”⁸. Tym samym wszystkie propria muzyczne można poszeregować ze względu na ich semantykę w odpowiednie domeny (profile znaczeniowe).

W niniejszym artykule będę się skupiał tylko na jednej domenie, tj. profilu, który określam jako *nawiązania onomastyczne*.

⁵ Temat ten podjęli m.in.: P. Czernek, *Bunt w rytmie rocka, czyli o gorszących nazwach zespołów muzycznych*, [w:] *GORSZENIE w literaturze, języku, mediach i edukacji*, Kraków 2013, s. 257–267; A. Naruszewicz, *Nazwy współczesnych polskich zespołów muzycznych*, „Zeszyty Naukowe WSP w Olsztynie. Prace Językoznawcze” 1999, z. II, s. 38–44; K. Pisarkowa, *Nazwy młodzieżowych zespołów muzycznych w Polsce*, „Język Polski” 1970, z. 4, s. 257–267, H. Zgółkowska, K. Szymoniak, *Prowokacja, czyli o nazwach polskich zespołów rockowych*, [w:] *Język zwierciadłem kultury, czyli nasza codzienna polszczyzna*, red. H. Zgółkowska, Poznań 1988, s. 98–110.

⁶ P. Czernek, *Nazewnictwo muzyczne jako dział onomastyki. Założenia wstępne*, „Tarnowskie Dialogi Naukowe” 2018, nr 1, s. 98.

⁷ R. Langacker, *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*, red. H. Kardela, Lublin 1995, s. 164.

⁸ B. Skowronek, *Konceptualizacje filmu i jego oglądania w języku młodzieży. Studium kognitywno-kulturowe*, Kraków 2007, s. 42.

W badanym materiale znajduje się grupa nazw pochodzących od nazwisk założycieli zespołów lub posiadających imiona osób mających znaczenie dla muzyków. Ową grupę wpisuję w metaonomastyczną domenę nawiązań antroponimicznych. Będą to następujące propria: *Jary Band*, *Mr Gill*, *Mr, Pollack*, *Jamal*, *Falarek*, *Ivo Partizant*, *Vou Vou*, *Pudelsi*.

Nazwy *Mr. Gill* i *Mr. Pollack* pochodzą od nazwisk liderów grup, podobnie jak onimy *Falarek* oraz *Jary Band*. Pierwszy pochodzi od nazwiska założyciela Piotra „Fali” Falkowskiego, natomiast drugi stanowi nawiązanie do nazwiska wokalisty Krzysztofa Jaryczewskiego. Można też tutaj zaklasyfikować nazwę *Vou Vou*, która pochodzi od inicjałów Wojciecha Waglewskiego, jednego z założycieli grupy. Włączam tu też nazwę *Jamal* oraz *Ivo Partizant*. Jak informuje lider grupy *Jamal*, nazwał tak swój zespół, gdyż chciał, by jego syn nosił takie imię, natomiast drugi onim nawiązuje do imienia autentycznej postaci żołnierza walczącego podczas wojny w Jugosławii. W tej domenie znajdzie się też nazwa *Pudelsi*, która pochodzi od pseudonimu założyciela formacji Andrzeja Bieniasza „Pudel”.

Czym podyktowany jest dobór takich nazw? Można przyjąć, że muzycy poprzez nazwę chcą w sposób jasny zaprezentować siebie, po prostu ukazać, kto jest liderem grupy, wówczas nazwa jest od razu kojarzona z nazwiskiem wokalisty. Czasem jest to ukazane w sposób wyrazisty *Mr. Gill*, *Mr. Pollack*, a niekiedy nazwy tylko pośrednio informują o nazwisku muzyka: *Jary Band* czy inicjał *Vou Vou*, ale zawsze służą zaciekawieniu i wyróżnieniu zespołu spośród innych.

Obok antroponimów sytuuje się onimia toponomastyczna, skupiająca propria motywowane przez inne nazwy własne, tym razem nazwy geograficzne. W obszarze nazw o charakterze nawiązań toponimicznych wyróżniam następujące nomina propria: *Myslovitz*, *Moskwa*, *Sajgon*, *Harlem*, *Wzgórze Ya Pa3*, *Pogodno*.

Motywacja pierwszej nazwy (*Myslovitz*) związana jest z chęcią identyfikacji miasta, z którego zespół pochodzi. Niemiecki odpowiednik nadaje temu nomen proprium nietypowy, oryginalny fonetycznie kształt. Z punktu widzenia odbiorców nazwa *Myslovitz* może być bardziej interesująca niż znajomo brzmiące *Mysłowice*.

Moskwa i *Sajgon* mogą przywoływać już inne konotacje. Zespół pierwszy jest formacją punkrockową powstałą w 1983 roku. Zarówno nurt muzyczny, jak też lata powstania mają tu znaczenie, bowiem lata 80. to ostatnia dekada Polski Ludowej, której czas trwania wielu historyków uważa za okres kontroli ze strony ZSRR. Przyjęcie przez grupę nazwy stolicy ówczesnego komunistycznego mocarstwa może mieć charakter przewrotny, trudno formację podejrzewać o sympatię do Związku Radzieckiego, to raczej ironiczne zaprzeczenie i chęć zaskakiwania, szokowania, prowokacji były częstym elementem punkowej działalności artystycznej, w której nierzadko maskowano prawdziwe motywy działań.

Z kolei *Sajgon* to nazwa miasta w Wietnamie, na terenie którego toczyła się wojna ze Stanami Zjednoczonymi. Atak USA na Wietnam był wówczas mocno kontestowany przez subkulturę hipisów. Onim punkowego zespołu *Sajgon* także można odczytać jako sprzeciw wobec działań zbrojnych, pewnego rodzaju solidarność ze społecznością zamieszkującą kraj okupowany przez agresorów. Ale może być też odczytany odmiennie i ze względu na światopogląd kultury punków ono wydaje się właściwsze. Otóż w potocznych konotacjach *Sajgon* oznacza „totalny chaos, zamieszanie, zniszczenie”⁹. Byłoby to więc zgodne ze stylem uprawianej muzyki. Istnieje też grupa o nazwie *Harlem*. Onim ten motywowany jest przez nazwę dzielnicy Nowego Jorku, zamieszkiwanej przez Afroamerykanów. Jest to nawiązanie do gustów muzycznych i pewnego stylu wykonawczego.

W domenę *nawiązania toponimiczne* należy także wpisać imię hiphopowej formacji *Wzgórze Ya Pa 3*, które pochodzi od miejsca w Kielcach o przyswojonej nazwie *Wzgórze Apaczy* oraz nazwę innej hiphopowej grupy *Pogodno* pochodzącej od nazwy dzielnicy Szczecina.

Istnieje też seria onimów, których istotą semantyczną są odwołania metatekstowe do innych sfer kultury i sztuki, rozmaitych utworów artystycznych. Można je widzieć jako swoistą grę autorów nazw ze zjawiskami kultury, tworzenie przez nich (i wymyślone nazwy) oryginalnych aluzji i skojarzeń. To nazwy, które stanowią zaproszenie odbiorców do podjęcia takiej właśnie gry w interpretację znaczenia. Wliczam tu następujące jednostki onimiczne: *Chłopcy z Placu Broni*, *Easy Rider*, *Farben Lehre*, *Hunter*, *Head Hunters*, *Kobranocka*, *Lady Pank*, *Psy Wojny*, *Róże Europy*, *3 Siostry*.

Chłopcy z Placu Broni jest nazwą zaczerpniętą z powieści Ferenc Molnara, stanowi więc nawiązanie do sztuki literackiej, podobnie jak onimy *3 Siostry* (od tytułu dramatu Czechowa) czy onim punkowego zespołu *Psy Wojny* pochodzący od tytułu powieści Fredericka Forsytha z 1974 roku, przedstawiającej zamach stanu w Afryce zorganizowany przez oddział najemników. Dzieło to doczekało się także adaptacji filmowej o tym samym tytule w reżyserii Johna Irvina. Nawiązaniem do literatury jest też nazwa innego punkowego zespołu *Farben Lehre*, która jest zainspirowana poematem Juliana Tuwima.

Onim *Róże Europy*, jak przyznaje lider Piotr Klatt, został zaczerpnięty z powieści *Szlakiem Czerwonych Róż*, opisującej działania dyktatorów europejskich. Wokalista twierdził, iż twórczość grupy miała być prezentacją opisanych i nieopisanych wydarzeń. To też przewrotność, bowiem utwory *Róż Europy* mają wydźwięk antyfaszystowski i antykomunistyczny.

Nazwa *Easy Rider* została zaczerpnięta z filmu Denisa Hoppera o tym samym tytule, natomiast zespół *Head Hunters* przyjął nazwę od tytułu albumu Herbie Hancocka.

⁹ M. Rutkowski, *Słownik metafor i konotacji nazw własnych*, Olsztyn 2012, s. 106.

Easy Rider (swobodni jeźdźcy) niesie też konotacje wolności, nieskrępowania i umiłowania wszelkich używek (tak bowiem egzystują bohaterowie wymienionego filmu). Zaś *Head Hunters* (łowcy głów) sugeruje perlukacyjny zamiar muzyków zawarty w nazwie.

Z kolei nazwa grupy *Hunter* pochodzi od tytułu piosenki zespołu *Def Leppard*. Prawdopodobnie muzycy inspirowali się twórczością wspomnianej grupy, być może próbowali grać w podobnej stylistyce, dlatego przyjęli onim związany bezpośrednio z twórczością ulubionej formacji.

Zdarza się również sytuacja, gdy grupa muzyków zaczyna tworzyć, nie posiadając jeszcze nazwy. Onim niekiedy zostaje zainspirowany tytułem własnego utworu. Tak było w przypadku powstałej w 1981 r. grupy *Lady Pank*. Jest tu obecna wyraźna intertekstualność, zespół ten posiada bowiem w swym repertuarze piosenkę pt. *Mała Lady Pank*, od tytułu której pochodzi nazwa formacji.

Zaliczyłem tu także onim *Kobranocka*, którego motywacja nie jest jasna, ale nazwę tę można zinterpretować jako złożenie słowotwórcze wyrazów *kobra* i *nocka*. Imię nawiązuje do cyklu spektakli kryminalnych o nazwie *Kobra* emitowanych w latach 80. ubiegłego wieku. Owe filmy nadawane były nocną porą, zatem przez połączenie leksemów *kobra* i *nocka*, zespół być może chciał nawiązać do serii tych programów. Ważna jest tutaj także linia skojarzeń prowadząca do serii programów dla dzieci *Dobranocka*. Zestawienie tych sfer (forma amalgamacji kognitywnej) daje ciekawy, wysoce zmetaforyzowany semantyczny konglomerat.

Pod względem formalnym opisywane nazwy można podzielić na proste oraz złożone. Nazwy proste mają najczęściej postać rzeczowników wyrażonych w liczbie pojedynczej np.: *Falarek*, *Moskwa*, *Sajgon* lub mnogiej, np.: *Pudelsi*. Onimy złożone natomiast mają budowę grup nominalnych, na które składają się rzeczownik jako trzon grupy oraz człon określający, czyli przydawka¹⁰. Wśród nazw złożonych wyróżnić można grupy proste – dwuskładnikowe skonstruowane według modelu: rzeczownik + przydawka dopełniaczowa, np.: *Psy Wojny*, *Róże Europy*, rzeczownik + przydawka rzeczowna: *Lady Pank* oraz rzeczownik + przydawka charakteryzująca: *Easy Rider* (swobodni jeźdźcy) – w tym przypadku przydawka wyrażona jest przymiotnikiem lub *3 Siostry* – tutaj człon określający został wyrażony liczebnikiem głównym. Nazwy, będące grupami nominalnymi, zbudowane są pod względem linearnym zgodnie z normą szyku obowiązującą w języku polskim, bowiem normą dla przydawki dopełniaczowej wyrażonej rzeczownikiem jest bezpośrednia postpozycja w stosunku do

¹⁰ Problematykę grup nominalnych w rozmaitych tekstach analizował m.in. Władysław Śliwiński w pracach: *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim*, Kraków 1990; *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe*, Kraków 2000; *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej. Opis prawidłowości*, Kraków 1984.

członu określanego (*Psy Wojny*, *Róże Europy*), natomiast normą dla przydawki charakteryzującej jest bezpośrednia prepozycja w stosunku do nomen – składnika konstytutywnego grupy imiennej (*Easy Rider* „swobodni jeźdźcy”, *3 Siostry*). Wystąpiła też nazwa mająca postać rozbudowanej grupy atrybutywnej *Chłopcy z Placu Broni*, którą tworzy rzeczownik + przydawka przyimkowa + przydawka dopełniaczowa, które to przydawki zlokalizowane są w postpozycji.

Można stwierdzić, że nazwy złożone, będące połączeniami składniowymi, są bogatsze semantycznie, konotują więcej treści i budzą większą linię skojarzeń właśnie za sprawą składników określających, gdyż przydawki dodane do rzeczownika – składnika centralnego grupy nominalnej, pełnią niekiedy rolę semantycznych dopełniaczy jednostki nazywającej, nadając jej większy koloryt znaczeniowy.

Onimia muzyczna stanowi bardzo obszerny materiał do analiz, gdyż autorzy nazw zespołów wykazują dużą pomysłowość i stosują różnorodne zabiegi w nazywaniu własnych formacji muzycznych. Jednym z takich zabiegów są nawiązania onomastyczne, czyli tworzenie imion pochodzących z innych nazw własnych. Wykorzystanie istniejących antroponimów, toponimów czy ideonimów w celu nazwania grupy artystycznej ukazuje niejednokrotnie owe nazwy w nowym świetle i stanowi swego rodzaju „zaproszenie do interpretacji” dla odbiorców.

Bibliografia

- J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław 1995.
- P. Czernek, *Bunt w rytmie rocka, czyli o gorszących nazwach zespołów muzycznych*, [w:] GORSZENIE w literaturze. języku, mediach i edukacji, red. B. Skowronek, E. Rudnicka-Fira, Kraków 2013.
- P. Czernek, *Nazewnictwo muzyczne jako dział onomastyki. Założenia wstępne*, „Tarnowskie Dialogi Naukowe” 2018, nr 1.
- R. Grzegorzczkowska, *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990.
- R. Langacker, *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*, red. H. Kardeła, Lublin 1995.
- A. Naruszewicz A., *Nazwy współczesnych polskich zespołów muzycznych*, „Zeszyty Naukowe WSP w Olsztynie. Prace Językoznawcze” 1999, z. II.
- K. Pisarkowa, *Nazwy młodzieżowych zespołów muzycznych w Polsce*, „Język Polski” 1970, z. 4.
- M. Rutkowski, *Słownik metafor i konotacji nazw własnych*, Olsztyn 2012.
- B. Skowronek, *Konceptualizacje filmu i jego oglądania w języku młodzieży. Studium kognitywno-kulturowe*, Kraków 2007.
- B. Skowronek, *Film w przestrzeni kultury audiowizualnej. Studia. Szkice. Interpretacje*, Kraków 2011.

- W. Śliwiński, *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej. Opis prawidłowości*, Kraków 1984.
- W. Śliwiński, *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim*, Kraków 1990.
- W. Śliwiński, *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe*, Kraków 2000.
- R. Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
- H. Zgółkowa, K. Szymoniak, *Prowokacja, czyli o nazwach polskich zespołów rockowych*, [w:] *Język zwierciadłem kultury, czyli nasza codzienna polszczyzna*, red. H. Zgółkowa, Poznań 1988.

Streszczenie

W artykule została podjęta refleksja językoznawcza nad problematyką nazw polskich zespołów muzycznych, których budulcem stały się inne nazwy własne (tytuły dzieł literackich, filmowych, muzycznych, nazwy osobowe lub geograficzne). Nawiązania onomastyczne są częstym zabiegiem w tworzeniu imion grup muzycznych, artyści nierzadko sięgają po motywy wywodzące się z innych dzieł kultury lub po jednostki nazywające osoby (antroponimy) bądź miejsca (toponimy). Opis obejmuje analizy semantyczne, lingwistyczno-kulturowe z wykorzystaniem metody badań językowego obrazu świata oraz charakterystykę formalno-gramatyczną. Nazwy zespołów to konkretne realizacje językowe, obrazujące działalność artystyczną opartą na przekazie dźwiękowo-tekstowym, prezentujące założenia ideologiczne oraz systemy aksjologiczne muzyków.

Słowa kluczowe: onomastyka, muzyka młodzieżowa, lingwistyka kulturowa, językowy obraz świata

Summary

This article raises a linguistic reflection on the problems connected with the names of Polish bands that were created from other proper nouns (titles of literary works, films, musical works as well as personal or geographical names). Onomastic references are a frequent operations in the creation of band names, artists often use motifs originating from other works of culture or names (anthroponyms) and places (toponyms). This description covers semantic, linguistic and cultural analyses with the use of research method called the linguistic image of the world and formal as well as grammatical characteristics. Names of bands are specific linguistic forms that illustrate artistic activity based on sound and textual transmission, presenting the ideological Assumption and axiological systems of musicians.

Keywords: onomastics, teenage music, cultural linguistic, linguistic image of the world